

Uff udało się, możemy odetchnąć z ulgą, długo wyczekiwany i z różnych powodów przekładany występ grupy „Do Góry Dnem” mamy już za sobą. Dodatkowo, co chyba najważniejsze okazał się on sukcesem zarówno artystycznym jak i frekwencyjnym (pierwszy raz w historii spotkań przekroczyliśmy magiczną liczbę 100 uczestników).

Członkowie grupy DGD byli także bardzo blisko rekordu Pawła Orkisz w długości przebywania na scenie. 4 sety muzyczne zakończyły się po godz. 24:00 i były na tyle intensywne, że tym razem zabrakło chętnych na wspólne pośpiewanie przy kominku..

Trzeba także dodać, że koncert nabierał dynamiki z każdą minutą i osiągnął apogeum w czwartym secie (blok około 20 piosenek zagranych non stop z płynnym muzycznym przechodzeniem z kolejnej w następną).

Jak to zauważają znawcy tematu piosenki nieobojętnej, zespół DGD jest jak wino (im starszy tym lepszy). Ponadto, sporo kolorytu muzycznego w repertuar i koncerty wniosło poszerzenie składu o Olę. Ze swojej (naszej) strony chciałbym serdecznie podziękować Olce, Przemkowi, Markowi i Andrzejowi za fajny, wspólnie prześpiewany wieczór i zapewnić, że my już z niecierpliwością oczekujemy na powtórkę.

[Tu zobacz zdjęcia z koncertu](#)